

WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“, z dwutygodni-kiem społecznym p. t. „Głos górników i hutników“, oraz piśmie literackim p. t. „Zwierciadło“. Przed-
płata kwartalna na pocztę i u listowych wynosi 1 mr.
50 fen., a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wia-
rus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod
nr. 125, na stronie 434.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rzadka drobnego druku
15 fen., a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami
40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust
czyli rabat. Za tłumaczenie z obcych języków na pol-
ski nie się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni
i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny
adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk
korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 146.

Bochum, czwartek, 7 grudnia 1899.

Rok 9.

Redakcyja, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

**Rednie polsey! Uciecie dzieci swe
mówić, czytać i pisać po polsku! Nie
jest Polakiem, kto potomstwu swemu
niemieczyć się pozwoli!**

Polacy na obczyźnie.

Wilkiem

w owczej skórze grozi „Wiarusowi Polskiemu“
polakożercza „Rhein.-Westf. Ztg.“ z Essen.
Pismo to oburza się, że „Wiarus Polski“ wia-
domości o Polakach mieszkających po za gra-
nicami dawnej Polski np. w Westfalii, Nad-
renii, Saksonii i w innych niemieckich provin-
cyach państwa niemieckiego, podaje pod ru-
bryką: „Polacy na obczyźnie“. Niech się
„blatt“ gniewa, żółć mu pewnie ze złości dla
tego nie pęknie. O Polakach żyjących po zagra-
nicami ziemi polskiej pisać będziemy i nadal
jako o „Polakach na obczyźnie“ przebywają-
cych. Cóż to zresztą może obchodzić „Rhein-
Westf. Ztg.“?

Jeżeli „blatt“ reńsko-westfalski tak się
gniewa, że piszemy o Polakach na obczyźnie
i powiada, że dopóki poddani państwa nie-
mieckiego w granicach jego mieszkają, to w
ogóle nie może być mowy o „obczyźnie“, to
dla czego pochwała ustawy wyjątkowe ukute
na zgnębienie Polaków? Czy Polacy dali
kiedykolwiek powód, aby się z nimi obcho-
dzono jako z obywatelami trzeciej klasy? Czy
Polacy nie płacą na rzecz państwa ciężkiej
daniny z krwi, biorąc udział w wojnach pro-
prowadzonych przez Prusy, oraz mienia, płac-
ąc porównywalnie z innymi podatki? A jak Pola-
kom za to odpłacają, o tem ani pisać nie
potrzebujemy, bo każdy codziennie na to
patrzy i w gazetach o tem czyta.

Jeżeli „Rhein.-Westf. Ztg.“ oblicza, ile
Polacy wydają na zabawy polskie i składają
na cele dobroczynne, to odpowiedzieć jej
musimy, że to jej może być zupełnie objętne,
bo ani „Rhein.-Westf. Ztg.“, ani też nikt inny
nie jeszcze polskiemu robotnikowi darmo nie
dał, a jeżeli na jaki cel ze swego zarobku coś
ofiarują, to wolno im to tak samo czynić, jak
„Rhein.-Westf. Ztg.“ i jej landsmanom“ skła-
dać na pomniki Bismarka i podobne cele.

Zabrałoby nam to zbyt wiele miejsca,
gdybyśmy wszystkie blednie zawarte w owym
artykule „Rhein.-Westf. Ztg.“ mieli zbijać, nad-
mieniamy więc jeszcze tylko, że Rhein.-Westf.
Ztg. w końcu swych wywodów powiada tak:
„Zalecałoby się, aby założono po polsku dru-
kowany organ lojalnego usposobienia i dawać
go darmo Polakom, aby przeciwnej stronie jej
plany pokrzyżować. Doczekalibyśmy się wtedy,
że „Wiarus“ byłby jeszcze bardzo łagodny.“

Strachy na Lachy, sławetny „blacie“, inni
już także podobne wilczyki w owczej skórze
wydawali w celu otumanienia ludu polskiego,
lecz tenże poznał się zawsze na farbowanych
lisach i z pogardą od nich się odwrócił. Na
obczyźnie spotkałby takie germanizatorskie
pismo ten sam los. Widzimy, jak to wrogowie
Polaków najrozmaitszych chwytają się środków,
aby tylko ludowi polskiemu na obczyźnie wy-
drzeć jego narodowość. Widzimy też jak
wielką nienawiścią pałają germanizatorzy ku
„Wiarusowi Polskiemu“, że najrozmaitszych

szukają sposobów, iżby go zniszczyć, ażeby
potem Polacy na obczyźnie nie mieli pisma,
któreby stało na straży ich potrzeb religijnych
i narodowych.

Najlepszą odpowiedź dadzą czytelnicy
nasi wszystkim germanizatorom, gdy tem gor-
liwiej starać się będą o zachowanie dla siebie
i swego potomstwa wiary św. katolickiej oraz
języka ojczystego, a prócz tego pilnie rozpo-
wszechniać będą „Wiarusa Polskiego“ wśród
Rodaków.

Kirchlind. Sprawozdanie roczne z
czynności Tow. św. Marcina od dnia 24 listop.
1898 aż do dnia 26 listop. 1899 r. Tow. po-
siadało 50 członków, w ciągu roku dało się
wpisać 41, razem więc było 91 członków. Z
tych wystąpiło 16. Odjechało w rodzinne
strony 5, do wojska 2, dobrowolnie wystąpiło
6, umarł 1, dla zmiany pracy wystąpiło 2, za
tem pozostaje na przyszły rok 75 członków.
Dochodu miało towarzystwo 150 mr 5 fen.
Rozchodu 113 mr. 50 fen., z przeszłego roku
pozostało w kasie 129 mr. 95 fen., zatem po-
siada tow. majątku 166 mr. 50 fenigów.
Chórym członkom wypłacono 76 mr., posiedzeń
odbyło się 19 zwyczajnych, 4 walne i 1 nad-
zwyczajne. Biblioteka posiada 100 książek,
które są po większej części własnością „Tow.
Czyteln. Ludowych“ w Poznaniu. Do zarządu
zostali obrani następujący członkowie: Stefan
Józefiak przewodniczący, Walenty Stelmaszyk
zast., Ludwik Włodarkiewicz sekretarz, Marcin
Szymański zast., Andrzej Kalitka skarbnik,
Stanisław Gaca zast., Jakób Kowalski bibl.
Tomasz Graczyk zast., Franciszek Skrzypczak
chorąży, Jakób Makula i Franciszek Nawrot
asystenci, Wawrzyniec Grześkowiak, Kasper
Kałużniak i Dobrzycki zast., Wojciech Dup-
ski i Paweł Kajak rewizorami kasy.

Stefan Józefiak, prezes.

Encyklika Ojca św. Leona XIII o Wielkim Jubileuszu

została w przeszłą niedzielę, pierwszą Adwen-
tową, w kościołach odczytana. Przypomina-
my tu tylko, że wedle rozporządzenia Ojca św.
Rok Jubileuszowy rozpocznie się w Rzymie od
pierwszych niesporów Bożego Narodzenia r.
1900. Odpustu Jubileuszowego mogą dostąpić
mieszkańcy miasta Rzymu, jeżeli spowiadać się
będą z prawdziwą skruchą i przynajmniej raz
na dzień przez 20 dni z przerwą lub bez przer-
wy pobożnie zwiedzą bazylikę św. Apostołów
Piotra i Pawła, św. Jana laterańskiego i San-
ta Maria Maggiore w Rzymie. Jeżeli zaś
przybyli z zewnątrz, wystarcza odwiedzenie
tych samych kościołów przynajmniej 10 razy i
pomodlenie się tam o podwyższenie Kościoła,
o wytepienie kacerstw, o zgodę książąt kato-
lickich i o dobro ludu chrześcijańskiego.

W związku z tą Encykliką, odczytanem
zostało następujące pismo Biskupów z Prus,
u grobu św. Bonifacego we Fuldzie zebranych,
z dnia 23 sierpnia b. r.

„Powyższą Encyklikę Ojca św. odczyta
się z kazalnicy wszystkich kościołów parafial-
nych, klaszternych i filialnych naszych dyece-
zji w pierwszą niedzielę adwentową br. Na-
leży oraz pouczyć Wiernych, że według przy-
jętego w podobnych okolicznościach zwyczaju,

można się w ciągu przyszłego roku spodzie-
wać nowego obwieszczenia Ojca św., na mó-
cy którego będą mogli odpustu jubileuszowego
uzyskać wszyscy Wierni całego świata, i ci,
którym stosunki nie pozwalają odbyć owej piel-
grzymki do Rzymu, o której powyższy List
apostolski wspomina.

Aby nasi Dyecezjanie przy nadchodzącej
zmianie stulecia mieli sposobność, publicznie i
wspólnie podziękować Boskiemu Zbawicielowi
za wszystkie łaski i dobrodziejstwa, których z
miłości Swojej i nieskończonego miłosierdzia w
upłynionym wieku przez Kościół Swoj św. ro-
dzajowi ludzkiemu udzielił; aby mogli jeszcze
raz publicznie i wspólnie Zbawiciela serdecznie
przeprzeć za wszystkie krzywdy wyrządzone
Jego najświętszemu Sercu przez ludzi niewdzię-
cznych i bezbożnych; aby wreszcie mieli spo-
sobność polecenia Mu w gorącej modlitwie
wielkich potrzeb Kościoła św. i chwalebnie nam
panującego Najwyższego Pasterza: — w tym
celu postanawiamy co następuje:

We wszystkich kościołach parafialnych i
klasztornych, tudzież w tych kościołach filial-
nych, przy których ustanowieni są osobni Duszy-
pasterze, odprawiać się będzie w trzy ostatnie
dni br., w podanej powyżej intencji, nabożeń-
stwo przed wystawionym Przerajświętszym
Sakramentem, które urządzi w dogodnym cza-
sie odnośni Rządcy parafij. Gdzie okoliczno-
ści tego wymagają, może to nabożeństwo być
połączone ze Mszą parafialną lub szkolną.
Ostatniego dnia zakończy się to nabożeństwo
uroczystym „Te Deum“.

W dzień Nowego Roku odprawi się we
wszystkich kościołach przy wszystkich nabożeń-
stwach nadzwyczajna kolekta na Ojca św.,
którą ze względu na trudne położenie Stolicy
św., cierności Wiernych najusilniej polecamy“.

Zgromadzeni u grobu św. Bonifa- cego Biskupi.

- † Jerzy Kardynał Kopp, Książe Biskup Wro-
clawski, oraz w zastępstwie
Ks. Wilhelma, Biskupa Hildesheimskiego.
- † Tomasz, Arcybiskup Fryburski.
- † Michał Feliks, Biskup Trewirski.
- † Andrzej, Biskup Warmijski.
- † Paweł Leopold, Biskup Moguncki.
- † Jan, Biskup tyt. Filadelfijski i katolicki
Prepozyt wojskowy pruski.
- † Hermann, Biskup Monasterski, oraz w za-
stępstwie ks. dr. Pohlmana, Wikaryusza
Kapitulnego Osnabruckiego.
- † Hubert, Biskup Paderbornski.
- † Fr. Dominicus, Ord. Cist., Biskup Limburski.
- † Wojciech, Biskup Fuldański.
- † Augustyn, Biskup Chelmski, oraz w za-
stępstwie ks. Floryana, Arcybiskupa Gnieź-
nińskiego i Poznańskiego.
- Ks. Dr. Kreuzwald, Wikaryusz Kapitulny Ar-
chidiecezyi Koloskiej.

Ze szkoły.

Katolicy ojcowie w Olszewku pod Koro-
nowem skarżą się już dawno — jak pisze
„Westpreussisches Volksblatt“ — na to, że w
tamtejszej szkole są dwa obrazy Lutra. Do
tej szkoły uczęszcza obecnie 21 dzieci katoli-
ckich, a tylko 7 ewangelickich; taki stosunek
co do liczby dzieci jest już od wielu lat. Dla
tego należałoby usunąć te 2 obrazy Lutra, a

umieścić natomiast w szkole krzyż. Zażalenie, wniesione do lokalnego inspektora szkolnego, pastora Osterberga, było bezskuteczne. Królewska rejencja bydgoska odpowiedziała na odnośne zażalenie, że przeciwko umieszczeniu krzyża w szkole nie ma nic do nadmienienia, ale nie może uwzględnić wniosku, dotyczącego usunięcia obrazów Lutra.

Do tamtejszego dozoru szkolnego należy oprócz ewangelickiego inspektora lokalnego i ewangelickiego sołtysa jeszcze 3 członków, którzy z wyjątkiem jednego katolika są ewangelikami, chociaż $\frac{3}{4}$ ludności w gminie szkolnej tworzą katolicy. Ostatnią razę wybrano członkiem dozoru szkolnego katolika Redmanna, lecz pan landrat nie potwierdził wyboru. Komisarz obwodowy, który przewodniczył głosowaniu, oświadczył, że należy wybrać ewangelika, ponieważ katolik nie będzie potwierdzonym. Ale gmina szkolna wybrała ponownie katolika, i to chałupnika Pułkownika. Landrat nie potwierdził i tego wyboru, lecz mianował członkiem dozoru szkolnego ewangelika Augusta Heinricha. Na zażalenie katolickich ojców odpowiedziała królewska rejencja, że reprezentacja katolickich ojców odpowiada istniejącym przepisom. Sądźmy, że jeżeli w sąsiednich katolickich gminach szkolnych w Smocizku i w Nowymdworze skład dozoru szkolnego odpowiada zupełnie stosunkowi liczbowemu ewangelickich dzieci szkolnych, to także przy ewangelickiej szkole w Olszewku skład dozoru szkolnego powinien odpowiadać stosunkowi liczbowemu dzieci katolickich.

Tamtejsze dzieci katolickie pomimo ich znacznej liczby pobierają tylko raz w tygodniu naukę religii katolickiej, której im udziela nauczyciel katolicki z Koronowa. W którejże szkole katolickiej 21 dzieci ewangelickich, tworzących większość, pobierają raz w tygodniu naukę religii wedle swego wyznania?

Katolicy ojcowie z Olszewka wysłali zażalenie do ministra oświaty. Także w sąsiednich szkołach w Starym dworze i Jabłowie jest około 90 dzieci katolickich a 25 ewangelickich!

Do tych słów dodamy, że w pewnej szkole katolickiej niedaleko Poznania, liczącej sto kilkadziesiąt dzieci katolickich, nauczyciel ewangelicki z sąsiedniej wsi dwa razy w tygodniu udziela nauki religii dzieciom ewangelickim, których było dwoje! W innej szkole, liczącej przeszło 100 dzieci katolickich, dla 2 czy 4 dzieci ewangelickich ustanowiono nauczycielkę ewangelicką, która udziela lekcji w różnych przedmiotach nauki także dzieciom katolickim. Do tej szkoły przybywa też pastor ewangelicki, żeby tam odprawić ewangelickie nabożeństwo. (Kur. Pozn.)

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. Ks. wikary Feliks Gollnick z Chełmży przeniesiony jako pierwszy wikary przy kościele Panny Maryi w Toruniu. Ks. Władysław Szufrański, zwolniony dla choroby od urzędowania, ustanowiony wikarym w Chełmży.

Chełmno. W czwartek na subhaście nabył strzelnicę po Wierzbowskim siodlarz i tapicer p. Kazimierz Gogolewski za 33,700 marek.

Wartembork. Ks. prob. Aleksy Katko z Wielbarka powołany został na kuratusa przy domu karnym w Wartemborku.

Frombork. Dnia 28 z. m. odbyła się we Fromborku pod przewodnictwem najprzew. ks. Biskupa konferencja wszystkich diekanów. Po jej zakończeniu byli wszyscy na obiedzie w pałacu biskupim.

— Stacje misyjne, które należy opatrzyć jak najprędzej, są: Gąbin dla 321 katolików, Lipówiec dla 300 katolików. Mikołajki w powiecie sztumskim i Mikołajki w Wschodnich Prusach, gdzie 800 odnośnie 400 katolików się znajduje, i Piława.

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

Gniezno. Profesorem przy tutejszym seminarium duchownym mianowany został w miejsce ks. prof. Opiełińskiego, który otrzymał prezentę na probostwo w Kejni, ks. dr. Dalbor z Poznania.

Inowrocław. Na budowlu p. Cohna przy ul. Fryderykowskiej wpadli onegdaj do

dołu z wapnem i ciężko się poparzyli robotnicy Dobrowolski i Russ.

Janówiec. W zeszły wtorek zgorzał wiatrak w Posługowie. Spaliło się także 60 centnarów zboża, należącego do właściciela wiatraka i gospodarzy okolicznych.

Welnica. W tych dniach utonął w torfisku w pobliżu Róty krawiec Nowak z Welnicy. Wracając z Gniezna do domu, pobił się i wpadłszy do dołu, utonął.

Mogilno. Za staraniem miejscowego proboszcza ks. prałata Wawrzyniaka utworzył się tu sąd honorowy, składający się z członków komitetu wyborczego, którego zadaniem jest polubowe załatwienie sporów pomiędzy Polakami. Nawet pisma niemieckie przyznają pożyteczność tego urządzenia.

Z Poznania piszą do „Schles. Volksztg.“ Utartym jest zwyczajem polskim po wsiach, że gościom weselnym, wracającym z kościoła do domu, przygrywa muzyka. Owacę tę zrobiono też córce nauczyciela we wsi Kamińcu, w powiecie grodziskim. Kiedy panna młoda wstępowała w progi domu rodzicielskiego, muzyka zaintonowała hymn: „Boże coś Polskę.“ Pewien sąsiad Niemiec zademonstrował nauczyciela, jakoby kazał muzyce zagrać ów wzniosły hymn polski. W tydzień potem nauczyciela przesiedlono w strony niemieckie.

Prawdziwy żart. Na linii kolejowej między Ostrowem a Krotoszyńcem wszedł do wagonu czwartej klasy pewien włochoć i zasiadł sobie wygodnie na ławce, naturalnie bez biletu. W tem konduktor pyta go się o bilet po niemiecku, na co ten mu nie odpowiada, nie rozumiejąc takiej wykształconej mowy a jakiś jegomość pyta go się po polsku, gdzie ma bilet, na co on mu odpowiada: „Służyłem u Kaczmarka i nie dał mi zasług, więc nie mam za co biletu kupić.“ Ow jegomość chce sobie z tego zrobić żart, odpowiada konduktorowi po niemiecku: „Służył u Bismarka i nie dostał zasług, więc nie ma za co biletu kupić.“ Konduktor, zawoławszy naczelnika stacji, opowiada mu to samo. Ten naturalnie w śmiech i ujrawszy stary kapelus, leżący na ziemi, podniósł go i wcisnął owemu włochodze na głowę, mówiąc: „Kiedyś służył u Bismarka, to możesz darmo jechać.“

* Ze Ślązka czyli Starej Polski.

Strzelec. Ks. kapelan Quitek z Rożmierzy został przeniesiony jako kapelan do Strzelca pod Namysłowem

Z Katowic donoszą, że dyrektor kopalni pan Moll umarł wskutek poparzenia przy ratowaniu w kopalni „Ludwigsglück“. Jestto trzynasta ofiara owego nieszczęścia, o które niedawno temu donieśliśmy.

Zawodzie. Niejaka Zydzikowa kato-wała swego 5 letniego synka i nie dawała mu jeść, wskutek czego chłopiec zmarł. Sąd przysięgłych w Bytomiu skazał ją na pięć lat cucht-hauzu.

Laurahuta. Cieśla p. Bernard Tłuczkont z Semianowic otrzymał za uratowanie cieśli Pietrowskiego zastawu hutniczego 30 mr. nagrody z kasy państwowej.

Mikulezyce. Syn Wiktor robotnika Tomaeza Nierobisja, który stracił życie przy pożarze kopalni Ludwigsglück, wyszedł przed 2 latmi z domu i dotychczas nie dał znaku życia. Może nawet nie wie, że ojca spotkało nieszczęście. Matka z 3 dziećmi potrzebuje pomocy. Dla tego pragnie, aby Wiktor Nierobiś wrócił do naszych stron. Jest on ze zawodu stolarzem i ma obecnie około 18 lat.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Komisja petycyjna parlamentu niemieckiego zajmowała się w tych dniach pomiędzy innemi sprawami petycją Związku wazjemnej pomocy dla chrześcijańskich robotników górnośląskich o zaprowadzenie ośmiogodzinnego czasu pracy w kopalniach i hutach. Komisja nad petycją tą uchwaliła przejść do porządku dziennego. To znaczy, że petycja już w komisji wsiąka i wcale nie przyjdzie pod obrady całego parlamentu. Gazety berlińskie do tej chwili nie podają bliższych szczegółów, czy nad petycją toczyły się jakie obrady, czy który z posłów, zasiadających w komisji, wziął petycję w obronę, czy też posłowie milczaco rzucili petycję do kosza.

Berlin. Towarzystwo marynarskie nie jest towarzystwem politycznem. Wielki książe

oldenburski objął honorowe przewodnictwo nad towarzystwem marynarskim dla wielkiego księstwa oldenburskiego i na odnośnem zebraniu pomiędzy innemi powiedział: „Uważam sobie za obowiązek powiedzieć, że towarzystwo marynarskie nie uprawia celi politycznych. Zanim wyjdziecie z zebrania, aby pracować nad powiększeniem floty i niemieckiej, zapiszcie sobie słowa: Nie uprawiam celi politycznych.“ — Szczęśliwie to towarzyszy marynarskie, które mają pracować nad po-większeniem floty a jednak nie uprawiają celi politycznych. Zeby to towarzystwa polskie, które w swych ustawach mają zawarunkowane, iż polityką się nie zajmują, znajdowały się w równie szczęśliwym położeniu.

Rzym. Jak wiadomo, Ojciec św. na dniu 2 marca 1900 r. dożyje, jeśli się tak Bogu podobać będzie, 90 roku. Z powodu tej rzadkiej rocznicy pan Józef Cattat z Turynu w Szwajcaryi, będący w tych samych latach, postanowił Ojcu św. sprawić miłą niespodziankę. Zwrócił on się za pomocą gazet do wszystkich starców katolików, którzy w przyszłym roku skończą 90 lat życia, aby wszyscy razem z nim przesłali wspólny adres z hołdem dla Ojca św. Adres ten ma Mu być wręczony w przyszłym roku. Rzeczony starzec opisał nawet w dziennikach adres mający być wysłany do Leona XIII w streszczeniu brzmiący następująco: „W naszym wieku duch uwolnił się już z wielu rzeczy, które pierwsi bardzo często paraliżowały i udaremniały najszlachetniejsze porywy duszy. Dla tego też z większą przystępnością przyjmujemy wielkie, potężne prawdy, jakie Wasza Świątobliwość z nieustraszeniem zwiastuje światu. My patrząc się na długą drogę życia, jaką razem z Waszą Świątobliwością przeżyliśmy, nie znajdujemy innych owoców, innych zysków, innych wspomnień nad te, które znalazł już cierpliwy Jób mówiąc: Człowiek krótko żyjąc bywa napełniony wielu nędzami. Natomiast dla Waszej Świątobliwości, ten sam czas był bogaty w prace około zbawienia dusz, mądrej działalności dla chwały Kościoła, był żywym i skutecznym w walce dla chwały Bożej i dla zwycięstwa prawdy.“

Adres nareszcie tego starca kończy się zapewnieniem, że współpatriotycy Leona XIII stoją silnie przy Papieżu i Kościele i proszą Go o błogosławieństwo apostołskie. Dałby Bóg, żeby głos pocziwego starca znalazł odgłos na całej ziemi i zebrał jak najwięcej podpisów katolików 90-letnich. Synowska ta miłość bardzo zapewne ucieszy i uraduje Ojca świętego.

Petersburg. W miejsce zmarłego ks. Metropolity Kozłowskiego został wybrany jednomyślnie na nadzwyczajnem zebraniu kapituły rektor akademii rzymsko-katolickiej, ks. Biskup Niedziałkowski na administratora stolicy metropolitalnej rzymsko-katolickiej w Rosyi.

Z Waszyngton. Minister amerykański Hay, poseł niemiecki Holleben i angielski poseł Pauncedot podpisali układ, na mocy którego Ameryka zgadza się na układ niemiecko-angielski w sprawie wysp Samońskich.

W Kamerunie, który tyle pieniędzy kosztuje a prawie żadnych nie przynosi zysków, krajowcy nie mogą znieść Niemców i bezustannie na nich napadają. Skutkiem tego wojska niemieckie w Kamerunie zostaną pomnożone, na co w etacie wyznaczono około pół miliona marek więcej niż w roku zeszłym.

Wojna angielsko-transwalska. Najważniejszym wypadkiem, jaki zaszedł w ostatnich dniach w Natalu, jest szczęśliwie dokonany przez 10-tysięczny korpus Jouberta odwrót ku północy przez rzekę Tugelę w Colenso i zburzenie tamże na tej rzece mostu kolejowego. Burów i Anglików rozgradza teraz rzeka Tugela. Pierwsi stoją od niej na północ, drudzy na południe. Buller będzie szukał sposobu, żeby rzekę sforsować, Joubert będzie mu przeprawę bronił. Linia obronna, jaką przedstawia Tugela, jest dla burów w teraźniejszych warunkach wielkiej wagi. Można być przygotowanym na to, że przyjdzie tam do wielu starć, ale aż do dalszego będą to chyba pojedynki na armaty i strzały karabinowe. Rzeczywistej bitwy w właściwym znaczeniu tego wyrazu można oczekiwać dopiero potem, gdy Bullerowi się powiedzie wojska swe przez Tugelę przedostać.

Z różnych stron.

Hamme. W kopalni „Eagelsburg“ został okaleczony górnik Schäfer.

Werne. Kopalnia „Prinz von Preussen“ zamierza pobrać drugi szyb.

Witten. Gościnny Hesse padł na ulicy rażony paraliżem i był na miejscu trupa.

Altenessen. W kopalni „Helene“ zostali dwaj włoscy górnicy zaduszeni przez gazy.

W Augsburgu po ośmiodniowej rozprawie skończył się proces z powodu zasztych

tamże w lipcu b. r. rozruchów robotniczych. Skazanych zostało 31 osób od 2 tygodni do 7 miesięcy więzienia. Ogółem uczyni kara 148 miesięcy, 14 tygodni i 45 dni.

Cesarz rozporządził, iż mający prawo do jednorocznej służby aptekarze, ich pomocnicy i uczniowie, mogą odsłużyć najprzód pół roku z bronią w ręku, a drugie półrocze dopiero po złożeniu egzaminu na aptekarza w aptece lazaretu wojskowego; podobnie jak lekarze

Hanower. O niektórych „kriegerferaj-

nach“ pisze pewien protestancki pastor w Hanowerskiej gazecie dla pastorów (Hanoversche Pastoralkorespondenz) tak: „Jestem tego zdania, że położenie społeczne naszego ludu byłoby lepsze, gdybyśmy mogli się pozbyć tych często z „knaipowaniem“ (popijaniem) połączonych stowarzyszeń.

Z powodu święta Niep. Pocz. Najsw. Panny Maryi wyjdzie następny numer „Wiariusu Polskiego“ już w piątek, dnia 8 grudnia.

Koło śpiewu „Harmonia“ w Wattenscheid oznajmia wszystkim rodakom w Wattenscheid i okolicy, iż na życzenie szan. publiczności odegrany zostanie dnia 17 grudnia na sali p. Brecklinghausa teatr „Genowefa“, który już raz tu w Wattenscheid był przedstawiony. Wstępne wynosi dla wszystkich rodaków: I miejsce 75 fen., II miejsce 50 fen. Teatr robi na publiczności bardzo wielkie wrażenie, a przytem będzie jeszcze jedna sztuczka „Przewodnik dla zakochanych“ przedstawiona, która się bardzo do dzisiejszych czasów stosuje, przeto prosimy wszystkich rodaków, aby jak najliczniej na te przedstawienia pospieszili i nam przez to dali dowód zaufania.

Zarząd.

Uwaga. W dniu 8 grudnia po południu o godz. 2 odbędzie się **lekcja śpiewu**, a potem miesięczne **zebranie**, na które winni się wszyscy członkowie bez wyjątku stawić.

Fr. Nowak, prezes.

Koło śpiewaków polskich „Ujejski“ w Höntrop.

W piątek, dnia 8 grudnia o 2 godzinie po południu odbędzie się na sali p. Springhoffa **lekcja śpiewu**, która miała być w przeszłą niedzielę. W niedzielę, dnia 10 grudnia r. b. o godz. 2 po poł. również na sali p. Springhoffa odbędzie się **nadzwyczajne walne zebranie** w celu uzupełnienia zarządu. Tak na lekcję, jak i na zebranie zaprasza się wszystkich członków i rodaków z Höntrop. Cześć polskiej pieśni!

Zarząd

Towarzystwo św. Stanisława B. w Marxloh

donosi swym członkom, iż w niedzielę, dnia 10 grudnia zaraz po wielkim nabożeństwie odbędzie się **zebranie** z powodu, że po południu odbędzie się wiec w Stockum. Na zebranie wszystkich członków zapraszamy jak najuprzejmiej, a osobliwie tych, którzy posiadają familię, abyśmy mogli sprawę gwiazdki załatwić. Posiedzenie zarządu odbędzie się zaraz po drogich Mszy św. o godz. 9. Cały zarząd uprasza się o punktualne stawienie się, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.

Zarząd.

Towarzystwo „Ognisko“ w Mülheim n. Ren.

uwiadamia członków i innych rodaków, tamże przebywających, iż dnia 10 bm. w lokalu towarzystwa (Krämer, Wallstr.) odbędzie się **walne zebranie**. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Na porządku obrad między innemi: Gwiazdka, rocznica.

Komisja zewnętrzna, w z. W. R.

Koło polskich śpiewaków Fiolek w Bruchu.

W niedzielę, dnia 10 grudnia o godzinie 4 po południu odbędzie się **miesięczne zebranie**. Porządek zebrania: 1) wpłata miesięczna, 2) wpis nowych członków, 3) obór dwóch rewizorów kasy, 4) sprawy naszej rocznicy i sprawy Towarzystwa, 5) wnioski członków. O liczne i punktualne stawienie się wszystkich członków prosi

Zarząd.

W piątek, 8 b. m., o godzinie 11, tak samo w niedzielę o godz. 11 lekcja śpiewu. Proszę, aby w niedzielę na lekcję śpiewu się stawili p. kasjer i podkasjer.

Fr. Janasik, przewodniczący.

Towarzystwo św. Józefa w Osterfeld

donosi swym szanownym członkom i wszystkim Rodakom zamieszkającym w Osterfeld i okolicy, iż dnia 10 grudnia o godzinie 4 po południu odbędzie się **walne zebranie**. Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto o jak najliczniejszy udział uprasza

Zarząd.

Towarzystwo św. Barbary w Dellwig.

W niedzielę, dnia 10 grudnia r. b. po południu o godz. 5 **walne roczne zebranie**, na którym będzie nowy zarząd wybierany. Uprasza się szanownych członków, żeby się jak najliczniej zebraли, oraz i goście będą mile widziani.

Zarząd.

Towarzystwo polityczne „Oświata“ z Bochum

odbędzie przyszłe swe posiedzenie w piątek 8 grudnia o godzinie 4 po południu na sali pana Knappmana w Höntrop zaraz przy kościele. Uprasza się wszystkich członków, ażeby się stawili gdyż będą obrady czy towarzystwo ma dalej istnieć lub nie. Sekretarz i kasjer są koniecznie potrzebni. Kto z członków nie przybędzie nie będzie miał potem żadnej słuszności mówić, że tak lub owa z towarzystwem się stało. Rodaków z Höntrop także na to posiedzenie zapraszam.

Ignacy Kwaśniewski

Baczność!

Ktoby wiedział o pobycie

K. Maciejewicza, który bawi we Westfalii, proszę serdecznie przesłać jego adres do ekspedycji „Wiariusu Polskiego“.

F. S. Vienenburg nad Harcem.

Bruch.

Polacy którzy się chcą wydoskonalić w niemieckiej mowie i piśmie, mogą otrzymać taną naukę u **Doeringa w Bruchu** przy ulicy Marieastr.

Dom

w którym się znajduje dobrze idący skład kolonialny w pobliżu trzech kopalni w okolicy Bruchu zaraz **tanie do sprzedania**. Adres poda ekspedycja „Wiariusu Polskiego“ w Bochum.

Koło śpiewaków „Sokół“ w Ueckendorfie.

W niedzielę, dnia 10 grudnia odbędzie się posiedzenie w sprawie gwiazdki, więc się zaprasza wszystkich członków czynnych i nieczynnych. Lekcja śpiewu odbędzie się o godz. wpół do 2 po południu.

A. Patryas, przewodniczący.

Koło śpiewaków polskich „Słowik“ w Marxloh.

W niedzielę, dnia 10 grudnia, zaraz po nabożeństwie odbędzie się **walne zebranie** w celu oboru nowego zarządu na rok 1900. Obecność wszystkich członków jest koniecznie potrzebna, ponieważ jeszcze przyjdą inne ważne sprawy pod obrady. Cześć polskiej pieśni!

Zarząd.

Bractwo Różańcowe Polek w Ueckendorf.

W przyszły piątek 8 grudnia bierze Bractwo udział z chorągwią w uroczystości poświęcenia chorągwi Bractwa Różańcowego w Kastrop. Siostry zechcą się zebrać na sali p. Serres o godz. 1 po południu z kądem nastąpi wymarsz o 1/2 na dworzec w Gelsenkirchen. O liczny udział uprasza się.

Katarzyna Goldyan,

Towarzystwo św. Ignacego w Oberhausen.

Przyszłe zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go grudnia o godz. 5-tej po poł. Zarazem donosi się, iż zebranie to jest ostatnie w tym roku i ostatnia sposobność do uiszczenia się ze składki miesięcznej. Kto zaś będzie zalegał ze składką miesięczną dłużej jak trzy miesiące, nie może wziąć udziału w wyborze nowego zarządu. O liczny udział członków uprasza

Zarząd.

Ludzie sobie powiadają

w całem **Herne** i okolicy, tylko o znanym wielkim

składzie obuwia i garderoby,

w którym za **małe pieniądze** każdy **rzetelnie i tanio** obsłużony zostanie. Aby mój wielki skład zmniejszyć, sprzedaję aż do gwiazdki:

Partyę ciężkich żakietów od 3,25 mr. począwszy.
Partyę ciężkich paletotów zimowych od 7,50 mr.
Partyę eleganckich płaszczy peleryn. od 13 mr. pocz.
Partyę ubrań i paletotów dla chłopców od 2,40 mr. pocz.
Partyę czarnych i brunatnych ubrań dla mężczyzn od 8 mr.
Partyę bardzo eleganckich spodni na niedzielę od 2,80 mr.

Wykonywanie ubrań podług miary

po cenach możliwie najtańszych

Ubrania i inne przedmioty do roboty po cenach fabrycznych. Niech się każdy o prawdzie przekona.

S. Kleczewski,
Herne, przy ul. Bahnhofstr. 68.

Odbiorcom z obwodu 6 mil zwracam koszta kolejowe.

Bracia
STERNBERG

(Firma: Gebr. Sternberg)

Bruch,

Herne Str., przy nowym rynku.

Polska usługa!

Tanie ceny!

Pomimo wielkich korzyści, jakie zawsze dawaliśmy, postanowiliśmy na czas gwiazdkowy **wielkie zniżenie ceny.**

Chcemy przez to o ile możności pozbyć się naszych wielkich zapasów zimowych. Nadarzy się przeto dla każdego korzystna sposobność nabycia wszelkich nowości, jako to:

konfekcji dla niewiast i dziewcząt,
ubrań dla mężczyzn i chłopców,
materij na suknie i podarków na gwiazdkę.

Prosimy uważać na wystawę w oknach naszych. Do gwiazdki w niedzielę skład cały dzień otwarty!

Znaczne

zniżenie

ceny!

Podziękowanie!

Wszystkim Rodokom i Rodaczkom, którzy brali udział
w pogrzebie mojej kochanej żony
składam serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“.

W smutku pogrążony mąż
Marcin Mizera z dziećmi.

Towarzystwo św. Wacława w Linden nad Ruhrą
donosi swym członkom, i wszystkim tu zamieszkłym Rodakom, iż za
staraniem naszego czcigodnego ks. proboszcza Axa. przybędzie do nas
tak dawno oczekiwany polski spowiednik i będzie od soboty aż do
wtorku, to jest od 9 do 12 grudnia, dla tego bracia Rodacy jeżeli na-
szym obowiązkiem jak najliczniej się stawić, aby pokazać jak bardzo
pragnęliśmy polskiego spowiednika.

Zarazem donosi się członkom naszego tow., iż w niedzielę o go-
dzinie 8 przystępujemy wspólnie do Komunii św. Członkowie winni
się w oznakach tow. stawić, ponieważ będzie nasza chorągiew nam asy-
stować. O jak najliczniejszy udział prosi
Zarząd.

Towarzystwo św. Barbary w Bochum.

W przyszłą niedzielę, dnia 10 grudnia o godz. 4 po poł. odbę-
dzie się w lokalu zwykłych posiedzeń p. Schemanna przy klasztorze
walne zebranie.

na które wszyscy członkowie stawić się powinni, gdyż bardzo ważne
sprawy mają zostać na niem rozstrzygnięte. Komu sprawa towarzy-
stwa nie jest obojętną, powinien koniecznie na zebranie przybyć.
Zarząd.

Towarzystwo św. Augustyna w Rotthausen

Z powodu, że sala posiedzeń w niedzielę (10 bm.) będzie przez
inne towarzystwa zajęta, odbędzie się miesięczne posiedzenie w święto
Niep. Poczęcia N. M. P. w piątek 8 bm. o godz. 4. Tak samo za-
prasza się tych członków, którzy w przeszłym posiedzeniu udziału nie
brali, aby na to przybyli i podali liczbę swych dzieci, abyśmy wie-
dzieli jaką ilość podarków zakupić i uniknąć nieprzyjemności przy roz-
dawaniu podarków. O jak najliczniejszy udział w posiedzeniu uprasza
Zarząd.

Koło śpiewaków „Jedność“ w Hamborn.

Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 10 grudnia
b. r. Od godz. 1 do 2 śpiew, od 2 zebranie. O liczn udział człon-
ków i gości uprasza się.
Zarząd.

Baczność

kochani Bracia Rodacy na obczyźnie!

Polecam szan. Rodakom mój bogato zaopatrzony **skład
obrazów Świętych** oprawnych i nie oprawnych w róż-
nych wielkościach i gatunkach. Przyjmuję obrazy, korony
ślubne, wiazarki do oprawy i oprawiam po bardzo niskich
cenach. Wielki wybór **lasek, harmonik** dużych i małych.

Uwaga: Kto chce dobre **cygary** palić i **polskiej
tabaczki** zażyć, musi od Franciszka Józefoskiego z Herne
przy nowej ulicy nr. 35 w domu gościnnego pana Berkego
nabyć. Proszę Rodaków o poparcie mego interesu.

Franciszek Józefoski, Herne,

przy ulicy **Neustr. nr. 35,**
w domu gościnnego p. Berkego, naprzeciw domu czeladzi.

Wielki

skład pierza fryzyjskiego

Ludwika Humborg z Leer

został urządzony

w Bochum

przy ulicy Marienstr. nr. 8,
przy przejściu przez tor kolejowy.

Skład ten, który także prywatnym osobom sprzedaje, można ka-
żdemu, szczególnie zaś **nowożeńcom** usilnie polecić, gdyż mają
sposobność, aby **tanio** kupić.

Wiec w sprawie opieki duchownej dla dekanatu essenckiego

odbędzie się w niedzielę dnia 10 grudnia w Steele na sali pani **Bahmann,**
przy starym rynku nr. 3 **godzinie 2 1/2** po południu. Rodaków z dekanatu essen-
skiego prosimy, ażeby jak najliczniejsem stawieniem się pokazali jak wielka potrzeba
jest kapłana językiem polskim władającego. — Na pokrycie kosztów pobierać się bę-
dzie 10 fenygów wstępnego. Z polecenia komitetu: **W. Funtowicz.**

Baczność Polacy w Herten!

Donoszę niniejszem, iż w Herten, przy ulicy **Ewaldstr. 17** otworzyłem
wielki

skład sukna i warsztat krawiecki,

w którym wykonywam pod **gwarancją** za dobre leżenie, mocno, a przytem
jednak **tanio**

ubrania, paletoty, spodnie
wszystko według najnowszej mody.

Wszystko wykonywane bywa pod moim osobistym nadzorem, przez co zapewnione
jest jak najakuratniejsze odrobienie, byłem bowiem długie lata przykrawaczem w pierwszo-
rzędnych zakładach w kraju i za granicą.

Prosząc Rodaków o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę się

Józef Dąbrowski, mistrz krawiecki,

Ewaldstrasse 97, Herten, Ewaldstrasse 97.

Ludzie sobie powiadają

w całym **Wanne II** i okolicy, że nasz na,większy

skład obuwia i garderoby

w Wanne tak tanio i rzetelnie sprzedaje, że cała konkurencya
w obec tego oniemiała.

Polecamy:

Partyę ciężkich żakietów od 3,25 mr. począwszy.

Partyę ciężkich paletotów zimowych od 7,50 mr.

Partyę eleganckich płaszczy peleryn. od 13 mr. pocz.

Partyę ubrań i paletotów dla chłopców od 2,40 mr. pocz.

Partyę czarnych i brunatnych ubrań dla mężczyzn od 8 mr.

Partyę bardzo eleganckich spodni na niedzielę od 2,80 mr.

Wykonywanie ubrań podług miary
pod kierownictwem zdolnego przykrawacza.

Hoffmann i spółka,

Bahnhofstr. 76, Wanne II, Bahnhofstr. 76.

Odbiorcom z obwodu czterech mil zwracamy koszta ko-
lejowe.

Znaczne

znizenie

ceny!

Baczność!

Pomimo wielkich korzyści, jakie zawsze dawali-
śmy, postanowiliśmy **na czas gwiazdkowy**
wielkie zniżenie ceny.

Chcemy przez to o ile możności pozbyć się na-
szych wielkich zapasów zimowych. Nadarzy się przeto
dla każdego korzystna sposobność nabycia wszelkich
nowości, jako to:

konfekcyi dla niewiast i dziewcząt,
ubrań dla mężczyzn i chłopców,
materyj na suknie i podarków na gwiazdkę.

Prosimy uważać na wystawę w oknach na-
szych. Do gwiazdki w niedzielę skład cały
dzień otwarty!

Baczność!

Bracia
ALSBERG

Wattenscheid.

Największy i najtańszy dom
towarowy.

Główny dom zakupna w Kolonii!
42 składów.